

„Im bardziej sprzyjające jest środowisko,
tym słabszy jest bodziec do tworzenia cywilizacji”.

Arnold Toynbee

PRZEDMOWA

Przełom wieków i tysiącleci ma szczególne znaczenie psychologiczne i socjologiczne. Burzliwy wiek XIX i *la belle époque* brutalnie zakończyła I wojna światowa. Natomiast ustępujący wiek XX nie ma jeszcze wyraźnego końca, lecz będzie się kojarzyć z dwoma wojnami światowymi oraz licznymi wojnami lokalnymi i domowymi, w których poległo blisko 100 mln mężczyzn, kobiet i dzieci. Można stwierdzić, że wychodzimy z epoki wojen totalnych¹, ustrojów totalitarnych, obozów masowej zagłady i broni masowego rażenia. Był to również wiek rewolucji naukowo-technicznej, lotnictwa i kosmonautyki, wiek podróży na Księżyc, wiek kultury masowej, kina i telewizji, wiek wzmożonej dyfuzji i konwergencji kulturowej oraz postępującej integracji międzynarodowej.

Z kolei upływające drugie milenium zaznaczyło się w historii powszechnej odkryciami kontynentów, podbojami kolonialnymi, rewolucjami technologicznymi i społecznymi, funkcjonowaniem społeczeństwa przemysłowego i narodzinami postindustrialnego. Przede wszystkim był to czas bezprecedensowej akceleracji rozwojowej we wszystkich dziedzinach życia społecznego: od gospodarki i polityki do nauki, sztuki i religii. W dziejach Polski było to pierwsze tysiąclecie, w którym państwo zatoczyło jeden krąg rozwoju terytorialnego. Obecnie znajduje się w takich samych prawie granicach i ma podobny kształt, jak na początku. Przez te dziesięć wieków Polska przeszła od schyłku ustroju rodowo-plemiennego do progu nowoczesnej cywilizacji i demokracji.

W minionym okresie – jak zawsze – ludzie rodzili się, radowali, cierpieli i umierali. Tak będzie również w nadchodzących latach. Jednak każdy moment historyczny ma określoną specyfikę socjologiczną. W niniejszej książce przedstawiamy niektóre fenomeny socjologiczne końca wieku. Jest to plon konferencji naukowej Instytutu Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego, która odbyła się w dniach 20–21 października 1995 r.

W pierwszej części Jolanta Kulpińska pisze o ogólnych problemach teoretycznych i praktycznych procesu transformacji ustrojowej. Z kolei

¹ R. Aron, *The Century of Total War*, New York 1954.

Kryspin Karczmarczyk skupia uwagę na strategiach organizacyjnych współczesnych przedsiębiorstw polskich w warunkach nowego wyzwania ekonomicznego. Chodzi o zakłady wytypowane do Narodowych Funduszy Inwestycyjnych. Następnie Danuta Walczak-Duraj przedstawia kwestie moralne w nowoczesnym biznesie. Ukazuje doświadczenia krajów zachodnich i pierwsze kodeksy etyczne w dzisiejszej gospodarce polskiej.

Ważną sprawą natury moralnej jest korupcja. Zjawisko to znano już w państwach starożytnych: Egipcie, Izraelu, Asyrii, Chinach, Grecji, Rzymie². Nic więc dziwnego, że korupcja i łapownictwo występowały również w Polsce. Obecnie zaś, jak pisze Anna Kubiak, pojęcia te zrobiły zawrotną karierę. Respondenci autorki mówili o swoich doświadczeniach w tym zakresie. Jednak znacznie gorszym przeżyciem jest towarzyszący zmianom ustrojowym proces ubożenia znacznej części społeczeństwa polskiego. Wielisława Warzywoda-Kruszyńska i Jolanta Grotowska-Leder ukazują okoliczności popadania w biedę mieszkańców Łodzi i Katowic.

W bynajmniej nie komediowych czasach *fin de siècle* pojawiają się prawdziwe lub urojone symptomy zmierzchu, dekadencji, a także nowe ruchy ekspresywne i reformatorskie. Dużo namiętności wywołuje postmodernizm, *New Age*, sekciarstwo, feminizm. W prezentowanej książce Andrzej Majer ustosunkowuje się do kwestii kryzysu i upadku miast w najbardziej zurbanizowanym kraju – Stanach Zjednoczonych. Pisze też o stale rozszerzających się obszarach ubóstwa w tych miastach. Na terenie USA rozwijają się także skrajne ruchy feministyczne. Jednak przypadki dyskryminacji kobiet niełatwo chyba będzie wyeliminować, skoro antyfeminizm występuje już w mitologiach hebrajskiej, hetyckiej, greckiej i innej³. Współczesną sytuację kobiet i ruchu feministycznego w Polsce charakteryzuje tutaj Anna Matuchniak-Krasuska.

Niemal odwiecznym problemem jest kwestia żydowska. Wielu ludzi jest allosemitami⁴, filosemitami bądź antysemitami. W każdym bodaj narodzie funkcjonują jakieś stereotypy Żydów. Zbigniew Boksański zaś przedstawia obraz Żydów występujący w wybranych polskich materiałach autobiograficznych z okresu II wojny światowej. Zebrał je za pomocą wywiadu narracyjnego. Natomiast zupełnie inny sposób badań preferuje Edmund

² A. Szczudłowska (red.), *Starożytny Egipt*, Warszawa 1978, s. 91 i 217; S. Łach (oprac.), *Księga Wyjścia*, Poznań 1964, s. 227; A. Mierzejewski, *Tajemnice glinianych tabliczek*, Warszawa 1981, s. 121; M. Künstler, *Pierwsze wieki cesarstwa chińskiego*, Warszawa 1972, s. 179; M. Koranyi, *Powszechna historia państwa i prawa*, t. 1, Warszawa 1965, s. 94; A. Krawczuk, *Upadek Rzymu. Księga wojen*, Wrocław 1978, s. 117.

³ R. Graves, *Mity hebrajskie*, Warszawa 1993, s. 14; M. Popko, *Mitologia hetyckiej Anatolii*, Warszawa 1980, s. 91–95; R. Graves, *Mity greckie*, Warszawa 1992, s. 47, 135–138.

⁴ A. Sandauer, *O sytuacji pisarza polskiego pochodzenia żydowskiego w XX wieku*, Warszawa 1982, s. 9–12, 84.

Lewandowski. Rekonstruuje obraz dość kontrowersyjnego obecnie narodu, jakim są Czeczeńcy, na podstawie opinii naukowców, pisarzy, poetów, polityków. W obu przypadkach nie można jednak stwierdzić, czy te wizerunki są adekwatne. Zasadność jest osobnym problemem filozoficznym.

W socjologii najtrudniej chyba określić kategorie czasu i przestrzeni. Nie ulega wątpliwości, że istnieje specyficzny czas: fizyczny, biologiczny, psychiczny, społeczny, kulturowy i nawet artystyczny⁵. Jednak jak go rozumieć i opisać? Na to pytanie w odniesieniu do socjologii próbuje odpowiedzieć Krzysztof Konecki. W ostatnim zaś szkicu Edmund Lewandowski podejmuje nie mniej chyba skomplikowane zagadnienie relacji czasu i losu jednostek oraz społeczeństw ludzkich. Szkic ten oparty jest na literaturze pięknej, która w formach obrazowo-artystycznych zawiera określoną wiedzę psychologiczną i socjologiczną.

W jednej książce nie sposób przedstawić wszystkich istotnych problemów społecznych końca wieku. Autorzy nie mieli zresztą tak ambitnego zamiaru. Chodziło nam tylko o zaprezentowanie niektórych ważnych zjawisk. Przedstawiamy je z różnych punktów widzenia, w różnych paradygmatach i konwencjach socjologicznych.

Edmund Lewandowski

⁵ R. Bałandin, *Czas, Ziemia, Mózg*, Warszawa 1976; A. Zajączkowski (wybór), *Czas w kulturze*, Warszawa 1988; W. Pawluczuk, *Żywiol i forma*, Warszawa 1978; A. Nowicki, *Czas i człowiek*, Warszawa 1983.